

POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA

agencja publicystyczna

INFORMATION POLITIQUE POLONAISE . AGENCE DE PRESSE

ADRES: WARSZAWA, ALBERTA 6 m. 39. ADRES TELEGR. *POLINF* TEL. 3.00-94. KONTO P.K.O. 171.90.

Nr. 16/93

Warszawa, dnia 20 grudnia 1938 r.

PROBLEM EMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ

Od pewnego czasu opinia publiczna w świecie okazuje rosnące zainteresowanie i co raz większe zrozumienie dla sprawy emigracji żydowskiej, przybierającej na wadze i nagłości. Międzynarodowy charakter tego problemu, związanego z potrzebami i interesami zarówno państw emigracyjnych, jak i imigracyjnych, oraz aspiracjami i głębokimi przeżyciami ludności żydowskiej w szeregu państw, nie jest już dziś kwestionowany przez żadne poważne czynniki. Co się jednak jeszcze krystalizuje, to właściwy pogląd opinii światowej na zasięg i możliwości rozwiązania sprawy emigracji żydowskiej.

W opinii publicznej oraz poglądach polityków różnych krajów utrwaląc się zaczyna wreszcie zrozumienie, że problem emigracji żydowskiej nie może być już traktowany środkami

akcji doraźnej, obejmującej jedynie - i to fragmentarycznie - uchodźców politycznych. Zaczyna wreszcie ustalać się pogląd, że problem wymaga rozwiązania w płaszczyźnie znacznie szerszej i doprowadzić musi do wznowienia normalnych żydowskich ruchów migracyjnych, wynikających z naturalnych procesów demograficznych i ekonomicznych, a zatamowanych sztucznie po wojnie światowej.

Rząd Polski podkreślił niejednokrotnie wagę tego problemu w polskich izbach ustawodawczych. Poza tym niejednokrotnie Rząd Polski podkreślał na forum międzynarodowym wagę zagadnienia emigracyjnego w ogólności, a problemu emigracji żydowskiej w szczególności, uwypuklając zarówno rolę, jaką odegrać powinna w tej sprawie Palestyna, jak i konieczność rozwiązań dodatkowych.

W międzyczasie ewolucja w Europie nie załagodziła, lecz przeciwnie - zaostrzyła problem. Wytworzyła się wreszcie taka paradoksalna sytuacja, że Polska z klasycznego kraju emigracji żydowskiej stała się wskutek przypływu uchodźców z Niemiec krajem żydowskiej imigracji.

Rządy niektórych państw, które dysponują środkami dla rozwiązania sprawy żydowskiej, zapoznawały dotychczas zarówno wagę, jak i rozmiary problemu. Zagadnienie wymagające konstruktywnej akcji emigracyjnej, nie może jednak już być odwołane, lub załatwiane półśrodkami, względnie zbywane frazesami, że problem jest nierozwiązalny. Nie można bowiem stosować metody, jaką traktowano sprawę 10.000 asyryjczyków, do problemu obejmującego kilka milionów ludzi. Stosowanie dziś przez niektóre państwa taktyki bierności nie może załagodzić, lecz przeciwnie - zaostrzyć musi problem. Zaostrzenie takie nie leży oczywiście w interesie państwa, które chce rozwiązać zagadnie-



nie w oparciu o akcję konstruktywną. Zaostrzenie takie nie może jednak również wyjść na dobre mocarstwom, których interesy polityczne przekraczają zasięgi lokalne: dlatego też uwzględnienie żywotnych potrzeb naszego Państwa, stojącego się ^{i ekonomicznie} politycznie z każdym dniem coraz ważniejszym czynnikiem w polityce międzynarodowej, jest dla państw tych tylko uwzględnieniem ich własnego interesu.

..oo0oo..

